Nro. 56.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 9go Marca 1796.

Gazety.

NIEMCY.

Z Frankfurtu dnia 13. *Lutego.*

Przy *Gemersheim i Landau* ściągaią Francuzi znaczną potęgę woyska. Większą część officyerów dawnych przy armii zmieniaią teraz, i zastępuią świeżo przysłani z środka kraiu. Do armii Reńskiey przechodziło temi czasy przez *Strażburg* więcey iak 10,000. świeżego

woyſka. Przednie ſtraży woyſk przeciwnych zbliżyły ſię iuż znacznie do ſiebie, i ſtoią tylko o małą milę iedne od drugich. Auſtryacy znaczne bardzo ściągnęli Korpuſa przy *Stromberg*, *Simmern i Kreuzenach*. Z *Czech* tak wiele teraz prowadzą żywności do armii nad Ren, iak nigdy w poprzedzaiących kampaniach. Armia Niemiecka ma bydź pomnożona do 200. tyſięcy, do którey przyłączeni ieſzcze będą uzbroieni chłopi z prawych brzegów Renu zebrani.

Piſzą z Wiednia, że Jenerał *Devins* zupełnie ſię oczyścił z zarzutów, iakie mu czynione z przyczyny klęſk, które poniósła armia Włoſka pod iego kommendą. Na fundamencie tego, utrzymał ſię on przy ſwym Reimencie i dawney penſyi.

Ceſarz Jmci umyślił wyſtawić na *Jozefplatz* ſtatue wyobrażaiącą *Józefa II.* na koniu. Rys do tey ſtatuy podany zoſtał od ſławnego profeſſora Akademii *Zanuer*, który znalazłſzy powſzechne zalety u znaiących ſię na ſztuce, przyięty zoſtał od Monarchy.

WŁO-

WŁOCHY.

Z Florencyi dnia 12. *Lutego.*

Nocą z 3. dnia na 4. t. m. dało się u nas uczuć znaczne trzęsienie ziemi, które w mieście *Arezzo* nierównie ieszcze było mocnieysze. Dnia iuż 1go Lutego po kilkakroć zadrzała tam ziemia, i od tego momentu codziennie prawie aż do 6. mięszkańcy doświadczali okropney tey plagi Dnia osobliwie 5. trzęsienie ziemi tak było potężne, że w wielu mieyscach waliły się mury i domy. Dnia 7. nakazano publiczne nabożeństwa i Processye, i od tego momentu ziemia w zupełney została spokoynosci.

Flotta Angielska puściła się znowu dnia 10. t. m. w zwyczayną swą podróż, to iest: z *Fiorenzo* do *Livorno.* Z tamtąd gdy wypłynie, uda się zapewne znowu do *Fiorenzo.*

Donoszą z *Jenuy* pod 31. Stycznia, iakoby dwóch Deputowanych z wyspy *Sardynii* przybyło tam do ministra Francuskiego, Pana *Villars*, który po długiem naradzaniu się z niemi, odesłał ich do Paryża.

Liczba

Liczba woyſk Francuſkich na brzegach *Jenuy* coraz ſię powiękſza, i Jenerał *Scherer* wyśmienitą w prowadza karność. Témi czaſy dodaie piſmo, niedoświadczyliśmy tu naymnieyſzego nieporządku i krzywdy. Francuzi płacą wſzyſtko gotowemi pieniędzmi, i podli tylko ludzie mogą czernić obeyście ſię ich z nami.

Armia Republikańſką ma na przyſzłą kampanią w Włoſzech w liczbie 100,0 o uderzyć z iedney ſtrony na fortece *P emontſkie*, z drugiey zaś na *Lombard ą*.

Głoſzą tu znowu, że Dwór Sardyńſki nie myśli wcale wchodzić w negocyac e pokoju oddzielnego z Francyą.

M ęſzkańcy wyſpy *Sardynii*, podzieleni na dwie partye, otwartą dotąd toczą z ſobą woynę. Miaſto ſtołeczne *Cagliari* ieſt na czele iedney, a *Saſſari* na czele drugiey ſtrony. Rabunki i mordy naprzemian cechuią te kłótnie.

Między D vorem *L ndyńſkiem a Beyem Algierſk em* nieſnaſki załagodzone z ſtał . A gl a muſiała pozwolić rozbóy ikom Afrykańſkiem portów *Korſyki* na ſchronienie i przedawanie publiczne

czne łupów zdobytych, choćby na swych przyiaciołach. Dwòm stronom umowa ta iest dogodna.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 9. Lutego.

Król wydał obwieszczenie, gdzie przyrzeka 1000. funt: szter: temu, ktoby odkrył zuchwalca, który się poważył rzucić kamień na osobę iego dnia 1go t. m. Dotąd ieszcze nie znalazł się taki.

Kapitan ieden okrętu Amerykańskiego spotkawszy statek skołatany z nieszczęśliwey flotty Admirała *Christian*, na którym iuż prawie ginących, znaydowało się 160 ludzi z Reimentu Niemieckiego, wyratował ich z własném niebespieczeństwem życia, i przewiòzł do Anglii; za tę wspaniałość ofiarowanych sobie 1000 gwineów przyiąć nie chciał.

O reszcie statków z flotty do Indyi przeznaczoney, na ktòrych naymniey liczono do 7. tysięcy ludzi, nie mamy ieszcze żadney wiadomości. Może im się uda

uda poczęści zawinąć do *Barbados*, a może też gdzie indziey.

Dowiaduiemy się, że Francuzi wyprawili z *Rochel* Eskadrę od 3. okrętów, 4. fregatt, 4. szalup do Indyi Wschodnich. Nasza flotta w tamtych stronach daleko iest silnieysza, bo się składa z 8. lioniowych okrętów, 6. fregatt, i 7. szalup, a do tego maią ieszcze póyść nowe posiłki, które tym są potrzebnieysze, im Francuzi, osobliwie na brzegach *Afryki*, więcey maią przyiaciół.

Pogłoski o pokoiu, a osobliwie punkta przedugodne podpisane iakoby w *Bazylei*, któremi żeglarze zarazili Anglią, iak nie maią podobieństwa prawdy, tak nie warte są wspomnienia żadnego.

Donoszą z *Lizbony*, że statek ieden Francuski przybył do tamteyszego portu z 240. Anglikami, którzy na zdobytych okrętach, dostali się byli w niewolą. Republikanie udarowawszy ich wolnością, odesłali do Konsula Angielskiego rezyduiącego w *Lizbonie*, który ich ma transportować do Oyczyzny. Okręt Francuski z naywiększemi grzecznościami przyięty był od Rządu Portugalskie-

go,

go, a ponieważ potrzebował reparacyi, dla tego Xiąże Brazylii wydał rozkaz, aby mu wszystkich materyałów dostarczono z Arsenału Królewskiego.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 9. Lutego.

Z *Wende* zapewniaią, że *Charette* tak iest ściśniony od woysk Republikańskich, iż nie podobna mu będzie długo się utrzymać. Mocne kolumny, które w pewney odległości naciераią, i ścieśniaią coraz znaczniey iego siedlisko, od 6. iuż niedziel nabawiaią go ustawiczną trwogą. Wieśniacy i cała prawie piechota iuż porzuciła iego korpus, on zaś z resztą Kawaleryi ustawicznie się przebiega z mieysca na mieysce. *Stofflet* także po wydanym swym manifeście, mało znalazł przyiaciół pomiędzy mięszkańcami brzegów *Loiry*, i owszem tak źle wszędzie był przyiętym, że musiał spiesznie retyrować się do lasów, a Republikanie wcisnąwszy się do *Maulevrier*, gdzie gło-

główna iego była kwatera, zdobyli wiele broni i innych łupów.

Autor Zurnalu *Quotidienne*, mówiąc o Jakobinach, tego między innemi użył podobieństwa: „Oznaczcie mi punkt, i daycie mi drąg tak mocny, mówił *Archimedes*, a ia wzruszę całą ziemię; ia zaś nie chcę, iak tylko Jakobinów, a za ich pomocą potrafię zburzyć i przewrócić świat cały. Ta chluba Zurnalisty lubo iest nadto śmiała, zdaie się iednak mieć podobieństwo do prawdy.